

DZIEŃNIK

DZIEŃNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

S. KANIA I W. JARUZELSKI

ZAPROSZENI DO BONN

PRL i RFN zainteresowane kontynuacją odprężenia

Polska i RFN są żywnie zainteresowane kontynuowaniem procesu zapoczątkowanego przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie...

konferencji prasowej wiceministra spraw zagranicznych Mariana Dobrosielskiego, która 21 bm. odbyła się w Warszawie...

Potrzebna ustawa o ministrach i Radzie Ministrów

Na posiedzeniu zespołu X d/s Samorządu Podstaw Prawnych Funkcyjnego Gospodarki Narodowej Komisji d/s Reformy Gospodarczej...

takie rozwiązanie — stwierdzono w dyskusji — należy również nowo określić funkcje i kompetencje naczelnych organów zarządu...

Aresztowanie byłego dyrektora "Stomilu" w Debicy

Prokuratura Wojewódzka w Łodzi tymczasowo aresztowała Józefa S. zamieszkałego w Poznaniu byłego dyrektora Debickich Zakładów Onon Samochodowych "Stomil" w Debicy...

Przygotowanie ustawy o ministrach i Radzie Ministrów, czy też w ogóle o naczelnych organach zarządzania gospodarką narodową...

Minimum zaopatrzeniowe na „wokandzie” Klub Konsumentów

W minioną sobotę odbyło się kolejne zebranie Zarządu Wojewódzkiego Klubu Konsumentów. Przedmiotem rozważań były m.in.: sprawa walki o zagwarantowanie tak zwanego minimum zaopatrzeniowego...

mięskiej w dni wolne od pracy a także przygotowania wystąpienia do MBU oraz do nosów na Sejm PRL z kandydaturą zmiany przepisów reklamacyjnych.

Kolejna międzynarodowa wyprawa w kosmos

Z kosmodromu Bajkonur wystartował w niedzielę w godzinach wieczornych statek kosmiczny „Sojuz-39”. Pilotuje go międzynarodowa załoga w składzie: dowódca statku, lotnik — kosmonauta ZSRR Władimir Dzanibekow i kosmonauta — badacz, obywatel Mongolii Zugerdemidijn Gurrageca.

Jest to już ósma z kolei ekipa naukowo-badawcza w ramach programu „Interkosmos” z udziałem kosmonauty z kraju socjalistycznego.

Rozmowy w URM

22 bm. odbyło się w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie spotkanie delegacji NSZZ „Solidarność” z przewodniczącym Lechem Wałęsą z Komitetem Rady Ministrów d/s Związków Zawodowych z wicepremierem Mieczysławem Rakowem. Rozmowy zostaną wznowione w środy.

Oświadczenie egzekutywy KW PZPR w Bydgoszczy

W Bydgoszczy obradowała egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR która w specjalnym oświadczeniu zajęła stanowisko wobec sytuacji w mieście i województwie.

Biuro Polityczne KC PZPR

apeluje do wszystkich Polaków o rozważę odpowiedzialność i czujność

W DNIU 22 BM. ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR. TEMATEM OBRAD BYŁA SYTUACJA SPOŁECZNO-POLITYCZNA POLSKI.

Biuro Polityczne stwierdziło, iż w wyniku wydarzeń ostatnich dni kraj nasz stanął w obliczu poważnego zagrożenia. Dotychczasowe rezultaty usilnych działań partii państwa oraz wszystkich patriotycznych sił rozsądki i odpowiedzialności zmierzających do przewyższenia napięć społecznych i stabilizacji życia kraju — zostały zakłócone.

Gen. armii Wojciech Jaruzelski wśród ćwiczących wojsk

Wspólne ćwiczenia dowódczo-sztabowe sojuszniczych armii i flot z oznaczonymi wojskami pod kryptonimem „Sojuz-81” którym kieruje naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego marszałek ZSRR Wiktor Kulikow przebiegają zgodnie z planami.

Msza święta w intencji spokoju w Bydgoszczy

22 bm. w Bazylice pod wezwaniem św. Wincentego, a Paulo w Bydgoszczy odbyła się msza św. w intencji zachowania spokoju przez mieszkańców Bydgoszczy w tych trudnych dla jej obywateli dniach.

Sytuacja w Bydgoszczy

Niedziela 22 bm. przebiegała w Bydgoszczy w atmosferze ładu i spokoju, aczkolwiek wyraźnie odczuwano napięcie.

cierpliwego wyjaśnienia i przekonywania, uwzględnienia opinii społecznej. Doniosłym przejawem takiego stanowiska stał się apel premiera o 90 spokojnych, pracowniczych dni i 10-punktowy program rządu.

Spokój bowiem potrzebny jest społeczeństwu partii i władzom państwowym, jako podstawowa przesłanka pomyślnego kontynuowania socjalistycznej odnowy.

Minęła z górą trzecia część postulowanych 90 spokojnych dni. W okresie tym podjęto wiele konkretnych prac, uzyskano postęp w

rozwiązywaniu niektórych najbardziej pilnych spraw kraju. To stanowisko budziło nadzieję szerokiego kręgu Polaków i wielu działaczy „Solidarności”.

Ostatnie wypadki w Bydgoszczy ujawniły to ze szczególną ostrością. Przy poparciu miejscowych ogniw NSZZ „Solidarność” doszło do okupowania siedziby Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Tego rodzaju działania stanowią łaskrawe naruszenie prawa, są sprzeczne z podstawowymi normami życia społecznego.

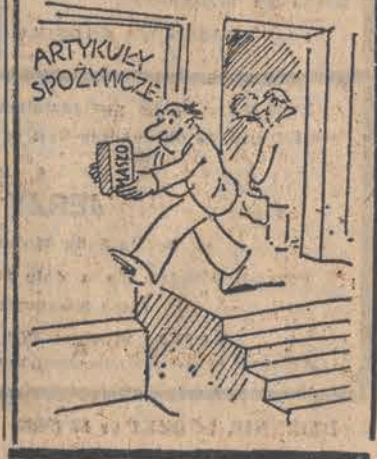
CO DZIEŃ CONIESTE

W 82 dniu roku słońce weszło o godz. 5.32, zajdzie zaś o 17.54.

Imieniny obchodzą: Felicia, Feliks, Zbysław. Dyżurny synoptyk: w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane...

Ważniejsze rocznice: 1891 — Ur. T. Ociepa, malarz prymitywista. 1881 — Ur. R. Martin du Gard, pisarz francuski.

Taka sobie myśl: Jakie dzieło — takie wynagrodzenie. Uśmiechnij się



Racjonalnie gospodarzyć funduszami NFOZ

Dzięki ofiarności całego społeczeństwa — załóg zakładów pracy rolników, rzemieślników, młodzieży — na konta Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia w całym kraju wpłynęło dotąd prawie 25,1 mld zł.

W regionie Wszystko to w poważnym stopniu przeszkadza w urzeczywistnianiu apelu premiera rządu PRL o 90 spokojnych dni...

Prezydium KK NFOZ zwróciło się do rządu o przywrócenie zgodności z regulaminem funduszu zasady, że środki NFOZ przeznaczają się na inwestycje służby zdrowia niezależnie od nakładów państwowych...

sytuacji w mieście i województwie. Do Bydgoszczy przybyła delegacja rządowa pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości prof. Jerzego Bafia.

Po południu komisja podjęła prace, zapoznając się w siedzibie WRN z dokumentacją przebiegu sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w dniu 19 bm. i z okolicznościami, które towarzyszyły jej obradom.

Apel Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

rzeń zaostriżyła sytuację społeczno-polityczną, godzi w socjalistyczne państwo i żywotne interesy społeczeństwa. W postępowaniu NSZZ „Solidarność” górę wzięła tendencja do rozwijania działalności o charakterze politycznym, do bezprawnego zastępowania konstytucyjnych organów przedstawicielskich i wykonawczych w ich funkcjach. Stwarza to stan anarchii. Biuro Polityczne KC PZPR wyraża głębokie zaniepokojenie takim rozwojem sytuacji i zwraca się z apelem o uspokojenie atmosfery nerwowości i rzeczowy stosunek do powstałego konfliktu zwłaszcza, że w

Bydgoszczy pracuje powołana przez premera komisja badająca ten konflikt. Wszyscy powinniśmy przeciwstawiać się wszelkim prowokacjom. Zapowiedziane strajki mają w tej sytuacji wyrażać polityczny charakter. Obowiązkiem członków partii jest zdecydowane przeciwdziałanie tego rodzaju strajkom i nieuczestniczenie w nich. Biuro Polityczne KC zwraca się do członków partii i do ogółu Polaków o maksymalną rozwagę i odpowiedzialność, o czujność w obliczu faktów podburzania społeczeństwa o aktywne przeciwstawienie się wszelkim działaniom godzącym w interesy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (PAP)

PRL i RFN zainteresowane kontynuacją odprężenia

(Dokończenie ze str. 1)

Jak stwierdzono na konferencji — były szczerze i otwarte. Min. Ganscher podkreślił, że rząd RFN jest zainteresowany w utrzymywaniu kontaktów politycznych z Polską na najwyższym szczeblu. Świadectwem tego są przekazane i sekretarzowi KC PZPR Stanisławowi Kani i przewodniemu Rady Ministrów gen. armii Wojciechowi Jaruzelskiemu zaproszenia do złożeń oficjalnych wizyt w RFN. Zaproszenie także otrzymał także minister spraw zagranicznych Józef Cyrankiewicz. Rozmowy dotyczyły również zagadnień gospodarczych. Na konferencji poinformowano, iż rząd Re-

publiki Federalnej — o czym mówiono w czasie wizyty — jest gotów udzielić gwarancji na kredyty dla Polski w wysokości 150 mln marek zachodniemieckich na zakup surowców, półproduktów i artykułów żywnościowych. Komentując rozmowy PRL — RFN na tematy międzynarodowe, wiceminister M. Dobrosielski powiedział, że obie strony doszły do szeregu wspólnych wniosków. Wyrażono np. poglądy, że istnieje potrzeba kontynuowania dialogu radziecko-amerykańskiego, mającego decydujący wpływ na całą sytuację w świecie. Obie strony były też zgodne, iż należy jak najszybciej podjąć rokowania w sprawie broni rakietowo-jądrowej średniego zasięgu. Polska i RFN są zainteresowane, aby spotkanie w Madrycie zostało zakończone sukcesem. Obie kraje przywiązują też wielką wagę do rokowań wiedeńskich w sprawie ograniczenia sił zbrojnych i zbrojen w Europie środkowej.

KRONIKA ZMIAN KADROWYCH

Prezes Rady Ministrów, po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, powołał Bogdana Królowskiego na stanowisko wojewody bydgoskiego. Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych odwołał mgr Zdzisława Fluka ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. (PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

Piatek — 20 marca
◆ 0.05. W Pabianicach przy zbiegu ulic Orlej i Strzelczyńska kierujący samochodem LDH 3013 Delegr wjechał na chodnik i uderzył w drzewo. Kierowca odszedł z miejsca wypadku. Jego pasażerka, pani na W, doznała lekkich obrażeń, a 10 letnia córka przewieziona została do szpitala Straty oszacowane na minimum 20 tys. zł.
◆ 14.55. Na ul. Mierzyńskiego 4 ładacy bez prawa jazdy motocyklem WSK 1073 Waldemar P. stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na 15. wo. wjechał na chodnik gdzie uderzył w pion. a następnie w ścianę Kierowca z rękami nogami doznał poważnych obrażeń, a jego pasażer Zdzisław L. lat 17, zlamana noga w kołanie. Obaj przewiezieni zostali do szpitala.
◆ 16.50. W Domaniewicach, woj. skierniewicki, Zbigniew D. lat 20 jadąc motocyklem skręcił w lewo i spowodował zderzenie z samochodem osobowym. Mieczysława poniósł śmierć.
◆ 18.15. W Sochaczewie na ul. Dzierżyńskiego kierowca „Volgi” SKP 8980 potrącił 3-letnią Janinę K., która gwałtownie wbiegła na jezdnię. Dzielnicowa przewieziona została do szpitala.
◆ 17.30. Na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego — Orla 7-letni Wojciech W. wbiegł na jezdnię i potrącony został przez samochód osobowy. Ze wstrząśnięciem mózgu przewieziono go do szpitala.
◆ 18.25. Na ul. Rokicińskiej 2 chłopiec o nie ustalonym nazwisku lat około 9, wbiegł na jezdnię i potrącony został przez samochód GDK 4785 Dziecko doznało poważnych obrażeń i w stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.
◆ 19.40. Przy zbiegu ulic Narutowicza i Armii Ludowej Kłodziarz W. lat 39, niewłaściwie przechodząc jezdnię potrącony został przez „Poloneza” Rannemu pomocy udzielił porucznik.
◆ 19.50. W Łowiczu na ul. Poznańskiej Bolesław B. jadąc „Zuktem” LDA 783 X potrącił idącego Lecha R.

który doznał obrażeń. Świadczenie tego wypadku przesłali się do KM MO w Łowiczu.
◆ 20.10. Przy zbiegu ulic Gagarina i Tuszyńskiej Eugeniusz S. jadąc „Syreną” LDG 3908 potrącił na przejeździe dla pieszych Ryszarda P. i Bożenę N. Mieczysława doznał złamania nogi, a kobieta lekkich obrażeń.
Sobota — 21 marca
◆ 8.40. W Pabianicach przy zbiegu ulic Partyzancka-Lutomierska Eugeniusz D. z Krakowa jadąc „Flatem” spowodował zderzenie z innym samochodem tej samej marki. W wypadku dwie osoby doznały lekkich obrażeń, a straty przekraczają 10 tysięcy złotych.
◆ 15.30. Przy zbiegu ulic Kilińskiego — al. Mickiewicza Adam D. porażony został przez motorower prowadzony przez nieznane kierowcę. Pieszy doznał ran czola i oparzony został w szpitalu. Świadczenie wypadku przesłali się do WKRD MO w Łodzi. Ul. Władcy Bytomskiej 60 tel. 715-88.
Niedziela — 22 marca
◆ 10.25. W Rzewnie gm. Aleksandrów, kierowca „Syreny” LDG 1830 Mieczysław M. spowodował zderzenie z rowerzystą Konstantym O., który doznał wstrząśnienia mózgu i złamania nogi. Przebywa w szpitalu.
◆ 12.10. W Górze Starej Anna S. jadąc samochodem, podczas omijania spowodowała zderzenie ze „Skodą”. Wysiadająca ze „Skody” Zofia B. doznała wstrząśnienia mózgu i złamania stawy biodrowej i przebywa w szpitalu. Straty przekraczają 5 tys. zł.
◆ 12.45. W Aleksandrowie na ul. Złotowskiej Piotr G. lat 8 wbiegł na jezdnię i wpał pod „Flata”. Chłopiec doznał złamania nogi oraz wstrząśnienia mózgu. Przebywa w szpitalu.
◆ 13.40. Przy zbiegu ulic Piwna — Lutomierska 36-letni K. jadąc „Wartburgem” LDG 4738, spowodował zderzenie z „Flatem”. W wypadku Grzegorz B. doznał lekkich obrażeń, a straty przekraczają 20 tys. zł. (kl)

Oświadczenie Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Naukowych i Twórczych

Komitet Porozumiewawczy Stowarzyszeń Naukowych i Twórczych, w nawiązaniu do konfliktu zaistniałego w Bydgoszczy, wystosował oświadczenie wyrażające protest przeciwko naruszeniu spokoju społecznego, za którym opowiadają się wszystkie siły narodu polskiego. Jesteśmy przyzwyczajeni do postawienia sprawy — czytamy w oświadczeniu — że jest to prowokacja skierowana nie tylko przeciw związkowi „Solidarność” i rządowi premiera Jaruzelskiego, lecz także przeciw większości społeczeństwa polskiego, pragnącej w spokoju i z godnością rozwiązywać problemy życia naszego kraju. Podkreślamy, że wyzyskanie się nieprawidłowych metod stosowanych w okresie poprzednim jest absolutnie konieczne dla zachowania w Polsce umowy społecznej będącej podstawą

Polska delegacja rządowa przeprowadziła rozmowy w Moskwie

W dniach 19—20 bm. przebywała w Moskwie delegacja rządowa PRL w składzie — członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepr. Mieczysław Jagielski, wicepremier przewodniczący Komisji Planowania, Henryk Kisiel, minister finansów, Marian Krzak, prezes Narodowego Banku Polskiego, Stanisław Majewski, prezes Banku Handlowego, Marian Minkiewicz. Przeprowadzono rozmowy z I zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Iwanem Archipowem, wicepremierem i przewodniczącym Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR ds. Planowania, Nikołajem Bajbakowem, ministrem finansów Wasilijem Garbuzowem i przewodniczącym Zarządu Państwowego Banku ZSRR Władimirem Alekiewiczem. Tematem była realizacja spraw poruszonych podczas niedawnego pobytu w Moskwie delegacji PZPR pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR, Stanisława Kani oraz

W Łodzi gościli pisarze radzieccy

Wizytę rozpoczęło spotkanie z przedstawicielami łódzkiego środowiska piśniskiego, podczas którego prezes łódzkiego Oddziału ZLP — Jerzy Wawrzak przedstawił wórcze związku łódzkiego środowiska piśniskiego do współpracy z ZSRR. Następnie goście zwiedzili Centralne Muzeum Włókiennictwa, oraz spotkali się z sekretarzem KŁ PZPR — Janem Nosko oraz przedstawicielami Stowarzyszenia Twórców Kultury. (Jb)

Zakończenie obrad I Krajowego Zjazdu ZMW

22 bm. w Warszawie zakończył się I Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Wszechnicy. Zjazd uchwalił statut związku, przyjął dokumenty końcowe określające podstawowe kierunki działania ZMW oraz dokonał wyboru władz tej organizacji. Na przewodniczącego Zarządu Krajowego ZMW wybrano w odrębnych głosowaniu Waldemara Świrgonia, pracownika naukowego Uniwersytetu Warszawskiego, urodzonego w 1953 r. we wsi Dobrych w woj. chełmskim w rodzinie nauczycielskiej, członka PZPR. Wybrano również 110-osobowy Zarząd Krajowy ZMW, Krajowa Komisja Rewizyjna oraz Krajowy Sąd Koleżeński ZMW. Prezes aklamacją zjazd przyznał tytuł honorowego przewodniczącego ZMW — Kazimierzowi Długoszowi wieloletniemu działaczowi organizacji młodzieżowej wszechnicy, na czelnie redakcyjnej „Nowej Wsi”. Na obradach w niedzielę obecni byli: sekretarz KC PZPR, minister rolnictwa — Jerzy Wojtecki, członek prezydium, sekretarz NK ZSL: Jerzy Grzybowski i Jerzy Szymanek, członek Sekretariatu KC PZPR — Stanisław Gabrielski. Uchwalony na zjeździe statut stwierdza, że związek nosi nazwę — Związek Młodzieży Wszechnicy, dopuszczając jednak przyimowanie przetworzonego nazwy „Włókienniczy” do statutowego nazwiska „Włókienniczy”. Charakter i cel ZMW, mówi się, jest to samodzielnego, lewicowego, robotniczego i politycznego związku, w którego składzie wchodzić będą robotnicy i intelektualiści wsi, członkowie i sympatycy tej organizacji w łódzkiej, reprezentujące ich interesy

POKÓJ SPOŁECZNY SPRAWĄ NADRZĘDNĄ

Apel organizacji partyjnej Uniwersytetu Łódzkiego

W ubiegły piątek, tj. 20 bm. odbyło się zebranie organizacji partyjnej Uniwersytetu Łódzkiego. Dyskutowano o istotnych sprawach uczelni i ogólnospołecznych. Uczestnicy zebrania uchwaliли na zakończenie obrad apel do Biura Politycznego KC PZPR, do premiera Wojciecha Jaruzelskiego, do rządu PRL i do KKP NSZZ „Solidarność”. W apelu tym czytamy: Apelujemy o pełne wyjaśnienie wszelkich okoliczności związanych z wydarzeniami w Bydgoszczy i podanie ich natychmiast do publicznej wiadomości z uwzględnieniem możliwości przedstawienia stanowisk przez wszystkie zainteresowane strony.

Pieczałki w dowodach — konieczne

Barzo częste są przypadki nie wydawania przez ROM karti „sąsiedziowskich” rencistów i emerytów, którzy nie mają w dowodzie osobistym pieczątki stwierdzającej rozwiązanie umowy o pracę. Jest to zgodne z przepisami, jako że w przypadku wydawania takim osobom karti jest możliwość ponowna nadzwać. Dlatego też wszystkim tym, którzy nie dokonali owych czynności, przypominamy o konieczności uzyskania odpowiedniej pieczątki w dowodzie osobistym.

Od dziś wpłaty na samochoody

23 bm. wchodzi w życie nowy system sprzedaży samochodów. Od tego dnia do 22 kwietnia przyjmowane będą pierwsze wpłaty na lata 1982—85. Narodowy Bank Polski informuje, że pierwsze wpłaty mogą być dokonywane we wszystkich powszechnych kasach oszczędności i operacyjnych, w oddziałach i kancelariach obsługujących obrót oszczędnościowy, w bankach spółdzielczych, w urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych oraz w upoważnionych agencjach PKO, znajdujących się np. na terenie większych zakładów pracy. Pieniądze należy wpłacać z wyjątkiem agencji w placówkach znajdujących się w miejscowościach, w których wpłacający mieszka, a społeczny komitet wpisał na liście oczekujących kilkaset osób. Narodowy Bank Polski wyjaśnia, że wszystkie pierwsze wpłaty będą traktowane jednakowo i na równi bez względu na termin ich dokonania. Identyczne uprawnienia będzie miała osoba, która wpłaci 23 bm. jak też 22 kwietnia.

Opracowano system losowania samochodów, który może być potrzebny, jeżeli liczba wpłat będzie wyższa od liczby samochodów przeznaczonych do sprzedaży w danym roku. Ustalono, że losowanie na 1982 rok odbędzie się w pierwszym połowie maja br., na 1983 rok — w II połowie maja br., na 1984 rok — w I połowie czerwca br., a na 1985 rok — w II połowie czerwca br. Losowania to odbędzie się w ok. 400 placówkach PKO. Miejsce i termin będzie podany wcześniej do publicznej wiadomości. Każdy wpłacający będzie mógł wziąć w nim udział, a także sprawdzić na liście numer pod jakim jest umieszczony. Losowana będzie również kolejność odbioru losowania samochodu. Ustalono, że liczba aut przeznaczona do losowania na danym terenie będzie wprost proporcjonalna do liczby dokonanych wpłat. (PAP)

Dnia 20 marca 1981 roku zmarła nasza najukochańsza Ciocia
S. + P.
CECYLIA SOB CZYK
I voto WESOŁOWSKA,
z d. PAWLI CZAK.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 23 marca br. o godzinie 13 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu.
NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 19 marca 1981 roku zmarła moja Zona, najserdeczniejszy Przyjaciel
S. + P.
LUCYNA SKWARNA
z domu PANEK.
Pogrzeb odbędzie się dnia 23 marca br. o godz. 14. Po mszy św. żałobnej z kocioła parafialnego w Głównie na miejscowym cmentarzu, o czym powiadamia
MAŻ

W 15 bolesną rocznicę skrytobójczej i męczenniczej śmierci
S. + P.
TADEUSZA HUBNER
st. Asystenta Katedry Historii Powszechnej, Starożytnej i Średniowiecznej UL.
zostanie odprawiona w poniedziałek 23 marca 1981 roku o godzinie 18, msza św. w kościele św. Józefa w intencji tragicznie zmarłego historyka, o czym zawiadamiają Przyjaciele i Znajomi zmarłego pogrzebi i z głębokim smutku:
RODZICE z RODZINA

PODZIĘKOWANIE
Dyrekcji Koleżankom i Kolegom ze Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców, Pracownikom UL, Lekarzom ze Związku Zaw. Wet. Przyjaciółom i Znajomym za wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca
S. + P.
DR WŁADYSŁAW PETRI
składa serdeczne podziękowanie przebywając w Wietnamie
SYN
mgr ANDRZEJ PETRI

Dnia 19 marca 1981 roku w wieku lat 70 zmarł nasz ukochany Ojciec
S. + P.
WŁADYSŁAW LITMAŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 marca br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Antoniego przy ul. Sołec 11.
CÓRKA i SYN
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
ZONA

PODZIĘKOWANIE
Składam serdeczne podziękowanie Dyrekcji SAJP, Związkowi Zawodowemu Koleżankom i Kolegom z BFBBO „Mastoprojekt-Łódź” oraz wszystkim Przyjaciółom i Znajomym którzy wzięli udział w pogrzebie i okazali życzliwość i pomoc w ostatnich chwilach życia mojego drogiego Męża
S. + P.
MGR INŻ. ARCH. CZESŁAWA JABŁOŃSKIEGO
ZONA

Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 13 marca 1981 roku zmarł nasz najukochańszy Syn, Maż i Ojciec
S. + P.
JERZY NAGIEŁ
sędzia Sądu Wojewódzkiego w Łodzi.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 marca br. o godz. 13 na Cmentarzu Komunalnym na Zarzewiu.
MATKA, ZONA i CÓRKA oraz POZOSTAŁA RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

W dniu 19 marca 1981 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 89
S. + P.
inż. HENRYK WARDESKIEWICZ
ukochany Stryj i Szwagier, nasz Przyjaciel, zasłużony pracownik przemysłu włókienniczego, działacz sportowy.
Pogrzeb odbędzie się dnia 24 marca br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym z głębokim żalem zawiadamiają:
BRATANICA, BRATANKOWIE i ich RODZINY

Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 19 marca 1981 roku zmarła moja najukochańsza Siostra
S. + P.
mgr MARIA JUSZKIEWICZ
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 21 marca br. o godz. 7.30 z domu przedpogrzebowego Szpitala Im. Kopernika w Łodzi przy ul. Sanockiej, po czym nastąpi przewiezienie do grobu rodzinnego na cmentarzu Gdynia-Witomino. O tym smutnym obrzędzie powiadamia:
SIOSTRA, POZOSTAŁA RODZINA i GRONO PRZYJACIÓŁ

BLIŻEJ RAMPY

Pracowitość, precyzyjne przygotowanie reżyserskiego zadania — nie są to cechy ze schematycznego portretu artysty. Niemniej bywają twórcy, którzy cechy te posiadając, pozostają prawdziwymi artystami. Taki jest właśnie Guram Maliwa — kierownik artystyczny i główny reżyser w Teatrze Muzycznym w Tbilisi. Trzykrotnie reżyserował w naszej Operze, po raz drugi pracuje z zespołem Teatru Muzycznego, więc laurkowy wstęp nie jest kurtuazją.

NA SCENACH ŁÓDZKICH

„Zbrodnia i kara”

W Teatrze Powszechnym dwukrotnie po- pełniono zbrodnię. Na Dostojewskim i na wi- dzach. Recenzji nie będzie. Z okazji zbli- żającego się Międzynarodowego Dnia Teatru skorzystałem z prawa łaski.

Jerzy Bąbel

Halina Mikołajska w Teatrze Telewizji

Maciej Wojtyzsko reżyseruje dla Teatru Telewizji spektakl pt. „Moiłier” czyli „Zmowa świętoz- ków” Michała Bułhakowa. Przed- stawienie ma doborową obsadę — po długiej przerwie wystąpi w nim Halina Mikołajska a obok niej Tadeusz Łomnicki, Jan Ma- tyjażkiewicz, Joanna Szczepkow- ska i inni.

Nz: Halina Mikołajska

CAF — Zbigniew Matuszewski

— Co pana sprowadza tym razem do Łodzi? — „Rycerz Sinobrody” — Offenbacha „Po „Szelmostwach swatki” — W. Delidze będzie to także ope- ra komiczna. — Nie lubi pan operetki? — Nie noszę schematu w który ja wepchnięto. Jestem przeciwny „ta- skotaniu” widać kolorowa dekoracja, prezentacja popularnych partii wokalnych bez względu na jakość wykonania. Przywładuje ogromną wagę do dyscypliny, jaka narzuca muzyka. To ona jedynca wszyst- kie wartości, niesie teatralność, słu- ży fabule. Tymczasem ta podsta- wowa wartość została maksymal- nie zbanalizowana, żeby nie po- wiedzieć zwulgaryzowana. W „Ry- cerzu Sinobrodym” muzyka niesie faktycznie idee i fabule. A libretto — moim zdaniem — jest dość ważne. Ten utwór mówi o dykta- torach. Problem walki z przemocem jest odwieczny. Poza tym drama- turgia utworu który jest dziełem autora tak bliskiego operetce, wy- dała mi się godna prezentacji na scenie Teatru Muzycznego. — Czy realizował pan już „Ry- cerza”? — Nie, nie lubię robić czegoś po- wtórnie. Widziałem tylko, najpo- pularniejszą w historii, inscenizację na scenie Komische Oper w Berlinie. Nie wzoruję się jednak na niej. Staram się odejść w stronę farsowości. Spektakl, który przywołuję wspaniale z Affandim Mamacoszwili — kierownictwo muzyczne, Jurjem Zaręskim — choreografia (oba z Tbilisi) i re- scenografia prof. M. Stańczaka ma być wesół. Widowski roditel sie będzie niejako na oczach wi- dzów Teatr Muzyczny musi być miejscem świeżym. I jeśli po- trafimy dać odbiorcom dwie godzi- ny radości to będzie czołowym. — Bedziemy zatem mieli operę komiczną w teatrze, który popular- nie nazywany jest operetką... — Wciąż mylimy pojęcia Teatr Muzyczny, to miejsce, w którym można wystawić operetki, ale nikt do końca nie wie co ten termin

właściwie znaczy. Opera, to gatu- nek, który trzyma się mocno. Ope- retkę zbanalizowano, zdeklasowały ją same teatry, a powodzenie jej w schematycznych realizacjach, jest dla mnie tajemnicą. Za to teatr muzyczny jako gatunek wciąż nie został określony. Jestem zdania, że właśnie opera komiczna na- daje się znakomicie dla tego rodza- ju sceny, trzeba tylko uwierzyć w teatralność muzyki. — Sądzę, że to także sprawa przygotowania inscenizacji, a co za tym idzie, umiejętności reżysera. — Nikt nie przygotowuje reżyse- rów dla scen muzycznych. U ge- nialnych reżyserów wszystko jest możliwe, nawet to, że nie znając nut zrealizują znakomicie widow- skowe operowe. W codziennej pracy jednak reżyser teatru muzycznego musi umieć czytać partyturę. Inaczej byłoby tak, jakby realizacja dramatu zajął się analfabeta. — Ma pan już spora doświadczeń, a jaki był zawodowy start? — Reżyseruję od 1958 roku. Jestem z wykształcenia i muzykiem i reżyserem. Moja zawodowa pre- miera wypadła źle. Chciałem wszystko co umiem włożyć w je- den spektakl. Krytycy nawet nie specjalnie mnie niszczyli, ale to zobaczyłem na scenie, było dla mnie ostrzeżeniem. Myślę, że w tej pracy własne doświadczenie jest najważniejsze, jeśli chce się wy- ciągać z niego wnioski. — Czy „przymierzał się” pan do najnowszej twórczości muzycznej? — Tak. Ale chciałbym jeszcze kiedyś poznać tajemnicę partytury

Pendereckiego. Mówią, że to wręcz niemożliwe. Nie cenię inscenizacji współczesnych robionych niejako przez przyzmat „Carmen” czy „Aldy”. Wszystko leży w muzyce, ca- ła sceniczna moc dzieła, tylko jak ją rozszyfrować? Jak odczytać Pendereckiego przez Pendereckie- go? A tak naprawdę to przede wszystkim po prostu lubię pracować. Mierzyć się wciąż z nowym dziełem. — Kieruje pan Teatrem Muzycz- nym, Co się podoba publiczności w Tbilisi? — Teatr u nas jest ulubionym miejscem rozrywki. Powodzeniem cieszy się zarówno klasyka, jak muzyka. Prezentujemy też wiele narodowych utworów, mamy spo- ro inscenizacji prapremierowych. — Czy to znaczy, że młodzi twór- cy są zainteresowani pisaniem dla teatru muzycznego? — Udało się nam przyciągnąć sporą grupę muzyków. Piszą z my- ślą o naszej scenie, a my chętnie i możliwie szybko wystawiamy no- wości. Ostatnio szerokim echem odbiła się realizacja „Pluskwy” — Majałowicz A. Maczwarini zro- bił z niej ciekawy utwór dla teatru muzycznego. Na naszej scenie jest to oratorium satyryczne, w którym bierze udział dosłownie cały zespół (w tym aż 48 soli- stów). W warstwie muzycznej wi- dzowska przeżywa się sporo cytatów z poręwolucyjnej muzyki radziec-kiej. — Wróćmy jeszcze do „Rycerza Sinobrodego”, jako że premiera już 4 kwietnia... — Udaje się nam przyciągnąć sporą grupę muzyków. Piszą z my- ślą o naszej scenie, a my chętnie i możliwie szybko wystawiamy no- wości. Ostatnio szerokim echem odbiła się realizacja „Pluskwy” — Majałowicz A. Maczwarini zro- bił z niej ciekawy utwór dla teatru muzycznego. Na naszej scenie jest to oratorium satyryczne, w którym bierze udział dosłownie cały zespół (w tym aż 48 soli- stów). W warstwie muzycznej wi- dzowska przeżywa się sporo cytatów z poręwolucyjnej muzyki radziec-kiej.

— Jesteśmy w drugiej fazie pra- cy. Montujemy na scenie przysto- wane wcześniej fragmenty inscenizacji. Ta część realizacji jest krótsza. Nie staram się szukać wyra- zu przedstawienia dopiero na sce- nie. Jestem zdania, że scena wy- maga konkretnych. Przychodzą z go- łowymi przemyśleniami i planami. Teatr, to ciekawy proces, który musi trwać i muszę brać w nim udział ludzie znajdujący się po obu stronach rampy. Bo grupie estety- ców naukowo będą mieli rację, a widzom będzie pusta, wtedy biedna wszelkie pochwały. Mówiąc brutalnie, krytyków zapraszamy, a publiczność płaci za bilet — za to, co chciałaby zobaczyć, co sprawia jej radość. Jestem przeciwny twier- dzeniu, że widz do czegoś tam nie dorósł. To najczęściej my nie po- trafimy odkryć tego, co go z cieka- wia, sprawi mu radość. Dlatego re- alizator nie może „zostać” w li- bretto i partyturze, musi pamiętać o drugiej stronie rampy. Najideal- niej jest jeśli — jak u Dejmka — spektakl przynosi zarówno wartość- ci artystyczne, jak i kontakt z wi- dzownią. Czekam na premierę z obawami i nadzieją. Chętnie pra- cuje z polskimi artystami zarówno w tym teatrze, z którym Teatr Muzyczny w Tbilisi łączy stałe kontakty, jak i z łódzka operą, a także ze sceną krakowską. Chcia- łem i chcę dać ludziom, którzy przyjdą na przedstawienie, okazie do wyłączenia się choć na trochę z codziennych spraw.

Rozmawiała: RENATA SAS

TRADYCJA

„Ile to razy powtarzamy: „jak to drzewie bywa- lo”. Oczywiście niktawieci byłoby zaraz rzucić przykład świadczący o tradycji ziele i skontrować stary zwrot, że tradycja to rzecz święta. Za to trudniej dobrą tradycję podtrzymać. Często trzeba po prostu zbyć wielu zabiegów i wysiłku żeby kontynuować to, co kiedyś zaczęło a potem zarzu- ciono. Życie „na bieżąco” w wielu dziedzinach wy- rugowało nas z chlubnych doświadczeń przeszłości a — jak mówił Żeromski — „boskie prawo za- pomnienia” działa także na naszą niekorzyść. Aż dziw bierze, że tak często oddajemy pole tam, gdzie tradycje kontynuować można, trzeba i warto. Mam na myśli przede wszystkim podwórkę kulta-ralną.

Z dużym zadowoleniem chce przedstawić zamie- rzania Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu oraz dyrekcji Teatru Wielkiego. Nie z urzęd- premierowej okazji zaproszonego dziennikarza na konferencję do opery, lecz po to, by poinformować o przyznaniu po raz pierwszy medalu Władysła- wa Raczkowskiego. I myliłby się ten kto sądzi, że to jeszcze jedna symboliczna akcja. To raczej początek działań zmierzających do popularyzowa- nia wiadomości o łódzkiej przeszłości muzycznej, ludziach którzy mają niepodważalne zasługi, a dziś są często zapomniani. Powołanie się na postać profesora W. Raczkowskiego, o którym ktoś po- wiedział że był „cegielnią węgielną” łódzkiego tea- tru operowego a dziś też — zwłaszcza młodszym — niewiele albo zgoła nie mówi. A to właśnie on jest organizatorem życia muzycznego w mieście. Jego staraniem mogła odbyć się pierwsza operowa premiera, a próby zaprezentowanego w 1954 r. „Strasznego dworu”, odbywały się w konserwato- rium a jeszcze częściej w mieszkaniu W. Raczkow- skiego. Należał do tych o których i dziś mówimy „zapaleńcy” a którym kultura zawdzięcza naj- więcej. Profesor, choć tyle pracy włożył w roz- poczęcie budowy Teatru Wielkiego i równie wiele energii w wywalczenie tego gmachu właśnie na scenę operową, nie doznał otwarcia teatru przy ul. Dobrowskiego. Zmarł w 1959 r.

Zwolennicy stali ciepłwie w wielogodzinnych kolejkach. Sceptycy pukali się w głowę na myśl o spędzeniu wiosny w kinie, a przeciwnicy „Konfrontacji”... w tym roku po raz pierwszy od lat, nic mogą powiedzieć, że i tak się wszy- stko zobaczy. A „czego się nie zo- baczy” niestety, już wiadomo. Fil- my obrzucone „Oscarami”, „Złoty- mi Palmami” i innymi trofeami, sprowadzane z tzw. drugiego ob- szaru płatniczego, nie zostały za- kupione z przyczyn zasadniczych brak dawiz. Tylko „Tess” załatwił nam R. Polański, po starej zna-omości za nasze złotówki. Mówił w jednym z wywiadów: „Zapropono- wałem producentowi, żeby dał film w ośrodku za darmo albo żeby po- zwolił zapłacić w złotychkach. Uznał że woli już te drużę wersję transakcji”. Tym optymistycznym akcentem chce zakończyć wstęp i przejść do konfrontacyjnych re- fleksji.

Za nami trzy spośród czternastu filmów. Zaczęło od tego, co traci- my. A traciemy piękny film A. Kurosawy „Sobowót” (Złota Pal- ma — MFF Cannes 80). Sądziłam po „Odysei kosmicznej” Kubricka, że z takim filmowej już nikt nie- więcej „wycisnąć” nie zdoła. Tym-

Afisz do pierwszej operowej premiery — opatrzo- ny znakiem graficznym łódki z haria — Kertuje melomanów do sali Teatru Nowego, informując, że: „od 18. 10. 1984 r. wystawiono „Strasny dwór” i właśnie od tej daty liczy się tradycja operowa w Łodzi.

Dla uczczenia pamięci profesora, staraniem SPATIF oraz pracowników teatru, wybitny został medal (projektu Ewy Tyc). Jak mówi Stanisław Heinberger — przewodniczący teatralnego koła SPATIF — medal będzie przyznawany tym, którzy zapisali się w historii Teatru Wielkiego. Pierwsi uhonorowani zostali zwycięzcy sceny Sabina No- wicka, Mieczysław Drobner, Feliks Parnell (za nie- żyjącego już wspaniałego choreografa pamiętkowy medal odbierze żona, Maria Łapińska-Parnell). Wy- różniono także pierwszą dyrektorkę Teatru Wie- lkiego — Zygmunta Latoszewskiego, Stanisława Pi- otrowskiego i Witolda Borkowskiego. Medal z po- dobizną W. Raczkowskiego będzie także przekaza- ny na ręce wdowy po profesorze, Magdaleny Ra- czkowskiej.

Wtorkowy (24 bm.) wieczór w Teatrze Wielkim, to także inscenizacja „Strasznego dworu”. Ale będzie to uroczysty spektakl w czasie którego zo- stana wręczone pamiątkowe medale. Na widowni znajda się artyści którzy byli związani z łódzka scena operowa, oraz członkowie obecnego zespołu.

RZECZ ŚWIĘTA

— Choemy, żeby było to rodzinne święto — mówi dyrektor Janusz Cegiella. — Czas, abyśmy zaczęli pamiętać o tradycji bysmy budowali ją i kultu- rowali. Potrzebne jest to zarówno melomanom, jak i młodym artystom, których chcemy przetrzeć także nauczyli szanować zawód, aby pokazać że i oni będą szanowani i doceniani. Uważam, że w ży- ciu kulturalnym miasta ważne jest także to, jak na przykład żegna się człowieka kończącego zawo- dową pracę na scenie. Jeśli stworzymy dobrą tra- dycję pamięci to od niej będzie się trudno uwol- nić. Myślę, że warto wracać do dobrej przeszłości

Wyburzanie historii

Rozwój urbanistyki zaczyna zagrażać wielu starym ośrodkom miejskim. Pod takim hasłem UNESCO od wielu lat prowadzi zakrojoną na szeroką skalę kampanie na rzecz ratowania budowli, dzielnic miejskich oraz zabytków architektury, których nie da się już odtworzyć.

Cywilizacja, w której żyjemy, po raz pierwszy w całej historii posiada zarówno możliwości techniczne, jak i środki finansowe na to, aby na wielką skalę niszczyć budynki stare i prawie natychmiast zastępować je nowymi. Możliwości techniczne jakie posiadał człowiek włożył mu do ręki narzędzia destrukcji do których najpraw- dopodobniej nie dorósł. Dzieje się tak, w dziedzinie mili- tarnej, w nauce (inżynieria genetyczna), podobnie jest z urbanistyką. Nim „cywilizacja” jako taka zdała sobie sprawę z wagi problemu, nim rozważyła wszystkie za i prze- ciw — z powierzchni ziemi zniknęło wiele starych, bez- cennych budowli.

Dość częstą przyczyną wyburzania starych budowli jest kontrowersyjna, lecz nadal szeroko stosowana praktyka, „usprawniania” miast ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb ruchu ulicznego. Planując nowe arterie komunika- cyjne w miejscach zabudowanych, wyburzając budynki nierazko zostaje zniszczona oryginalna rozplanowa- nie centrów miejskich. Budynki ery preindustrialnej traktuje się po prostu jako przeszkodę w realizacji pla- nów. Nie jest brana pod uwagę ich wartość historyczna i emocjonalna.

Dziś, kiedy ponownie usiłujemy zdefiniować cele po- stępu, kiedy rozważamy je w kontekście nieuchronnego ryzyka wzrostu gospodarczego, kiedy obronicy naturalne- go środowiska człowieka walczą z różnymi przejawami destrukcyjnej jego eksploatacji — stało się oczywiste, że stare miasta są niezastąpionymi elementami tego środo- wiska, że na jego degradację nie stać żadnego narodu.

Współcześni mieszkańcy miast nie są co prawda prze- pełnieni uczuciami nostalgii za przeszłością, ale w sposób widoczny pragną w swoim otoczeniu prawdziwej sztuki. Nie należy im tego odmawiać jeżeli jedyną alternatywą jest kult samochodu pośród stali i betonu nowoczesnej zabudowy. Kiedy burzy się stare budowlę, traci się coś więcej niż tylko pomieszczenia. Ginie bezpowrotnie nasza przeszłość a wraz z nią świadomość historyczna. Zrozumie- nie tego stanowić powinno barierę dla naszych możli- wości technicznych.

K. M.

Łódź — moje miasto

Rozstrzygnięto Konkurs Amatorskiej Plastyki Artystycznej „Łódź — moje miasto”. Wpłynęło nań 100 prac przede wszystkim malarskich. Na wystawie (czynna jest ona w Galerii NOT przy ul. Komuny Pa- ryskiej 5 i trwać będzie do 30 bm) jury zakwalifikowało 77 z nich.

Nagrodzono następujących auto- rów: Mariana Matysiaka (I nagro- da) Tadeusza Renciwicza (II) oraz Oskara Raszkeiera (III) Jury przyznało także wyróżnienia: T. Bartczakowi, J. Kolodziej, S. Sta- nisławskiemu, B. Walczakowi i I. Zatojańskiej. (jb)

W Teatrze im. S. Jaracza

Dziś Teatr im. S. Jaracza przedstawi w Opolu na VII Ogólnopolskich Konfrontacjach Teatralnych, noszących tytuł: „Klasyka polska”, spektakl pt. „Pamiętki Soplicy” według książki Henryka Rzewuskiego w reżyserii Mikołaja Grabowskie- go.

W samym teatrze, obok pre- zentowanego obecnie repertuaru, trwają próby sztuk, których premiery zobaczymy w kwiet- niu i maju. I tak: na Dużej Scenie Mikołaj Grabowski przy- gotowuje „Trans-Atlantyk” Wi- tołda Gombrowicza w scenogra- fii Jacku Okleń z muzyką Józefa Ręhlika. Na tej scenie rozpoczęto również próby sztuki Artura Schnitzera — „Anatol” w reżyserii Bogdana Michałka.

Na Małej Scenie Jerzy Hutek, według swojej adaptacji, próbu- je „Grenadiera — króla” Andrze- ja Kijowskiego. Scenografie do tego spektaklu przygotowuje Grzegorz Malecki, muzykę Jer- zy Eauer.

Najbliższa premiera na sce- nie „7.15” będzie „Miłose w We- necji”. Autorem tej sztuki z gatunku powiastek bułwarowych jest współczesny dramatopisarz i aktor francuski — Louis Vel- lea. Przedstawienie reżyseruje Ryszard Soholewski, a autorem scenografii jest Jerzy Rudzki. (jb)

KONFRONTACJE-80

Coś do zapamiętania

czasem, to co proponuje japoński mistrz wzbodził podziw najwybred- niejszych. Równie malarsko skom- ponowanego filmu próżno by sku- kać. Mrok samurajskich batali- gaszcz postaci o podobnych twa- rzach, życie wodzów i żołnierzy ma tu urodę ożywionych obrazów. Scena snu głównego bohatera, ta nieś śmierci — umieranie kąpi lu- dzi, „oddech” ziemi pokrytej tru- pami — to wszystko jest wstrząsa- jące. Dramat lotrzyka, który ma wejść w skórę zmarłego wodza aby zwielsć wrogów w scenarii obmyślonej przez Kurosawę, nabi- era wyjątkowej podniosłości, staje się misterium życia podporządkowa- nego nadzrodnej sprawie. Niby ba- nalny watek ale wspaniałe obra- zy, poetyka japońskiej sztuki prze- chowującej realia życia minionych epok sprawia, że trudno oderwać

oczy od pozornie oczywistych zda- rzeń „Sobowót” to film o szcze- gólnej mocy, porównajacy kinematem reżyserkiej i operatorskiej robo- ty. Jest dziełem estety i świetnie- go rzemieślnika. I jeśli nawet un- ka z pamięci widza opowiedzian- zdarzenia, to zostana obrazy. — Aby pozostać jeszcze z dala od rzeczywistości, ale już bliżej na- stają się wykładnia filozofii: tra- gizm życia, wewnętrzny rozdar- cia. Ale cały ten skomplikowany dowód przeprowadzony jest jakby nie do końca i ze zbyt dużymi wa- haniami. Historyczny cytat mógł być ważny i bogaty dramaturgi- cnie jak sama sprawa z 1909 ro- ku. Ale choć nawet padała trupę emocje widza nie są poddawane szczególnej próbie. — Czas przejść teraz do współczes- ności. W sam środek codziennej

uniwersalny traktat o uwikłaniu w politykę. Przesłanie jest w moim odczuciu mało klarowne. Zebrowski rozgrywa wszystkie akcje w mroku. Obraz jest zbyt mało czytelny. Drażniące pseudo- konspiracyjność i głęboki moralny dylemat młodego bojowca który ma zabić szarżę podejrzanego o współpracę z rządem carskim stają się wykładnią filozofii: tra- gizmu życia, wewnętrzny rozdar- cia. Ale cały ten skomplikowany dowód przeprowadzony jest jakby nie do końca i ze zbyt dużymi wa- haniami. Historyczny cytat mógł być ważny i bogaty dramaturgi- cnie jak sama sprawa z 1909 ro- ku. Ale choć nawet padała trupę emocje widza nie są poddawane szczególnej próbie.

Na razie nie mogę napisać nic o wspaniałym aktorstwie, o filmie, który jako całość byłby tym zоста- jącym w pamięci na długo. Ale może już dziś, może „Skok w nuskę” z Anouk Aimee i Miche- lim Piccolim będzie taka filmowa frajda.

RENATA SAS



BANK POLSKA KASA OPIEKI SA ODDZIAŁ W ŁODZI

działa od 1929 r.

uprzejmie zawiadamia,
ŻE OD DNIA 23 MARCA 1981 ROKU

została przeniesiona obsługa klientów z lokalu przy
AL. KOŚCIUSZKI 59/61 do lokalu przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 211.

743-k

ODZIEŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

im. M. FORMALSKIEJ W ŁODZI

przełączyła do prowadzenia w systemie agencyjnym
zakład usługowy branży krawiectwa damskiego
lekkiego

PRZY ULICY CIESZYŃSKIEJ 12.

Informacji udziela Zarząd Spółdzielni przy ul. Re-
wolucji 1905 r. nr 11, tel. 224-68. 661-k

PRZYJMĘ pracę chata-
niczną oprócz zycia. Oferty
„3327” Prasa, Piotrkowska 96.

PRECYZYJNE malowanie
zabawek. Panią zatrudnię. Tel.
51-82-83. 8367 g

Różne

TAPETOWANIE, glazura
mistrz Kostrzewski. Tel.
52-69-95. 8644 g

MYCIE okien, pranie dy-
wanów sprzątanie wnętrz.
Migula 264-43. 8753 g

REGENERUJE waly ko-
bowe: „Trabant”, „Wart-
burg”, „Syrena” motocy-
klowe. Zamieszkiwaniem na
wymiar. Warszawa-Zolib-
órz Felńskiego 2. telefo-
ny: 39-39-09, 34-70-21. Szym-
czak. 460 k

ANTYKOROZYJNE zabez-
pieczenie samochodów na
Górno aparatura szwedzka.
Mimozy 35, róg Wal-
brzyjskiej, Gajewski.

WYPOSAŻENIE przedpo-
koj: szafka na obuwie
drewniane wieszaki, lustro
zyrantowe lampy mosięż-
ne, szafki, meble, zegary
(wzory z zagranicznych
katalogów) stoliki do ka-
wy i pod telewizor oraz
białe komody, konsole —
proponuję sklep z wypo-
sażeniem wewnątrz. Kliński-
ego 168, Magnus.

UKŁADANIE parkietu cy-
klonowanego bezpyłu. In-
klowanie, tel. 51-77-10.
Jakson. 2907 g

OZDOBNE wyciszanie
drzwi 899-87. Bialek.

CYKLINOWANIE, lakie-
rowanie parkietów. Tel.
53-27-86. Broniecki.

WYSOKIEJ jakości auto-
alarmy montuje. Dzien-
niści, 772-05. 6207 g

POGOTOWIE telewizyjne
Tel. 53-08-95. Witasiak.

ELEKTROMECHANICZNE
powiększanie (wydłużanie
poszerzanie) niewygodnego
obuwia z uwzględnieniem
miejsc bolących uciśnię-
tych — najnowocześnie-
szymi urządzeniami i za-
ręcznikami. Wymiana ob-
sów na modne — zmniejsza
niewygodność — uumo-
wianie. Nowoczesna re-
paracja: przyklejanie spo-
dów, zrywanie wierzcho-
w, kłosa, inne. Dobra
bielizna, parki, wkładki
wysuszone, zabieg Klini-
ka Obuwia, Gdańska 25.
9320 g

OZDOBNE wyciszanie
drzwi Wysoka jakość. Tel.
53-19-97. Zamysłowski.

CYKLINOWANIE parkie-
tów. Tel. 53-53-55. 53-66-21
Oleczak. 7614 g

CZYSZCZENIE dywanów i
wykładzin maszyną RFN
w domu klienta. Przybliża-
nia 53-68-20. 7322 g

JESTESZ samotni —
w założeniu rodziny dy-
skretnie pomożę wam Bluo-
Matrymonialne „Ro-
dzina” skrytka poczto-
wa 35 71-141 Szczecin 6.

DOKUZA ci samotność? Biuro
Matrymonialne „Ewa”
Gdańsk 6, skrytka
237, sześciu kolejarzy
małżeństwa. 878 k

CIEKAWE nowoczesne usłu-
gi matrymonialne prowadzi
psycholog. Dyskretna za-
pewniona. „Junosza” Prze-
myśl skrytka 148.

POSZUKUJE skradzione-
go „Zuka” LDL 4314 bez
plandeki, kolor, faszo-
lieloty. Za wiadomości na-
groda. Tel. 296-86.

TAPETOWANIE, malowa-
nie. Tel. 56-94-85, po 17.
Wrzosek. 9308 g

INSTALOWANIE anten TV
i UKF. Tel. 494-09. Wol-
niak. 8647 g

FOTOSŁUGI. 56-97-58.
Szymbczak. 7915 g

TELEWIZORY naprawiam.
830-92. Bednarek.

WYMIANIANIE drzwi, naj-
nowsze wzory i zabezpie-
czenie. Blaszczak. Tel.
52-42-57, po 15. 8054 g

Szansa na większą ropę?

Jak poinformował dziennikarza
PAP kierownik Ośrodka Kopalni
Nafty w Kamieniu Pomorskim, inż.
Stanisław Mazurkiewicz, w okoli-
cach wsi Grabin w rejonie Nowo-
gardu w woj. szczecińskim, przy-
stąpiono do prac związanych z bu-
dową nowej polskiej kopalni ropy
która ma otrzymać nazwę „Biot-
no I”. Jego zasobność pozostaje do-
tychczas nieokreślona — będzie to
możliwa dopiero po podjęciu pró-
bnej eksploatacji. Specjaliści z Pi-
skiego Przedsiębiorstwa Poszuki-
wań Nafty i Gazu szacują je jed-
nak na około 100 ton na dobę.
Określono natomiast skład chemiz-
mu grabińskiej ropy — jest ona
podobna do znajdującej się w ok-
olicach Kamienia Pomorskiego —
jest to ropa ze szczególnie dużą
zawartością frakcji olejowych.

Równocześnie, w pobliżu wsi
Grabin powstanie w najbliższych
miesiącach drugi odwiert „Biot-
no II” — uzależnione to jest od
dostaw specjalistycznego sprzętu.
W Kamieniu Pomorskim odleg-
łym zaledwie o ponad trzydzieści
kilometrów od Nowogardu — wy-
dobywa się aktualnie na dobę oko-
ło 300 ton ropy, w kopalni — w
pobliskiej miejscowości Wysokiej
Kamieńskiej — od 160 do 165 ton.
W okolicach Kamienia Pomorskie-
go eksploatuje się złoża ropy od
blisko dziesięciu lat.
Tak więc po uruchomieniu kopalni
w okolicach wsi Grabin przybędzie
ośrodkowi w Kamieniu nowa
kopalnia. Również Karłino ma zo-
stać włączone do Kamieńskiego
Ośrodka Wydobywczego Ropy.
(PAP)

Z ostatniej chwili

Decyzja KPP „Solidarność”

Jak wynika z komunikatu opu-
blikowanego późnym wieczorem
przez NSZZ „Solidarność” — w
dniu 23 bm. odbędzie się nadzw-
yczajne posiedzenie Krajowej Kom-
isji Porozumiewawczej tego zwi-
ązku w Bydgoszczy, o godz. 16. W
związku z tym Prezydium KPP i
delegacja z MKZ Bydgoszcz na
rozmowy z rządem zaapelowały o
powstrzymanie akcji strajkowej na
terenie całego kraju.
Decyzję o akcji związku podej-
mie KPP na swoim posiedzeniu w
Bydgoszczy w dniu 23 bm. Stan-
gotowości strajkowej związku „So-
lidarność” trwa. Ścisłe wykonanie
tej decyzji — głosi komunikat —
będzie świadectwem siły organiza-
cyjnej naszego związku.
(PAP)

Nagroda „Arbetet” dla L. Walesy

Lech Walesa otrzymał doroczną
nagrodę szwedzkiego dziennika so-
cjaldemokratycznego „Arbetet”
przynależną od 1977 r. „Za zasługi
dla ruchu robotniczego”. Nagroda
nosi nazwę „Pozwólcie żyć”, wyno-
si w br. 50.000 koron szwedzkich
i została ufundowana z okazji 90-
lecia „Arbetet”. W latach ubie-
głych otrzymała ją Alva Myrdal
(wieloletnia przewodnicząca delega-
cji szwedzkiej na rokowania roz-
brojeniowych w Genewie) oraz
troje lewicujących pisarzy szwedz-
kich Lisa Berg, Lasse Berg i Ma-
ry Andersson. Środki na nagrodę
gromadzone są drogą dobrowol-
nych składek osób prywatnych i
różnych organizacji, przede wszy-
stkim związkowych i socjaldemo-
kratycznych.

24 godziny

WASZYNGTON. Doradca prezyden-
ta Stanów Zjednoczonych ds. bezpie-
czeństwa narodowego, Richard Allen,
przestrzegł Europę zachodnią przed
pokojową polityką wobec Związku
Radzieckiego. Przemawiając 21 bm.
w Waszyngtonie na „konferencji za-
chowawczej akcji politycznej” Allen
twierdził, iż zachodnie rządów z
krajami socjalistycznymi w dążeniu
do pokoju i stabilizacji w Europie
wykorzystywane jest przez niektó-
rych dla „usprawiedliwienia rozbroje-
nia” oraz ponownie zwałował do pro-
wadzenia wojny ZSRR polityki im-
L. Solskiego rozpoczął przygotowania
do widowiska poetyckiego o nastę-
pnie

na utworach Karola Wojtyły, obecne-
go papieża Jana Pawła II. Premiera
widowiska odbędzie się w tarnow-
skiej bazylce katedralnej w dniu
odświeżenia pomnika papieża w Tar-
nowie pod koniec czerwca br., a na-
stępnie będzie ono grane na scenie
teatru.
MADRYT. Pulkownik armii hisz-
pańskiej, 52-letni Ramon Romero,
na którego w ubiegły czwartek do-
konano zamachu przed kościołem w
Bilbao, zmarł w sobotę w szpitalu
wskutek odniesionych ran. Jest on
czwartą ofiarą zamachów terrory-
stycznych w Hiszpanii od 23 lutego
br., kiedy to grupa prawicowych ofi-
cerów usiłowała dokonać zamachu
stanu.

Odroczenie wizyty kard. Macharskiego w Rzymie

Jak dowiaduje się PAP — me-
tropolita krakowski kardynał Fran-
ciszek Macharski ze względu na
powagę sytuacji w kraju odroczył
swoją wizytę do Rzymu planowaną
na październik 23 bm.
Metropolita krakowski ma wziąć
udział w Rzymie w posiedzeniach
plenarnych Kongregacji ds. spraw
Wychowania Katolickiego oraz Se-
kretariatu dla Niewierzących.
(PAP)

WASZYNGTON. W czwartek do-
szło do tragicznego wypadku w
Orodruku Lotów Kosmicznych im.
Kennedy'ego na Przylądku Canave-
ra. Podczas prac przy promie ko-
smicznym „Columbia”, który ma wy-
startować w swą pierwszą podróż
na orbitę okołoziemską na początku
kwietnia br., w nie ustalonych kie-
scie bliżej okolicznościach grupa tech-
ników doszła się do pomieszczenia
wypełnionego krystym azotem znaj-
dującego się w przedziale silnikowym
promu.
W rezultacie ciężkiego zatrucia
jedna osoba zmarła, a druga w stan-
ie krytycznym przeżywa w szpitalu.
BONN. Ministerstwo Poczty RFN
przedstawiło dane o skutkach wy-
nika. Obecnie liczbą aparatów telefo-
nicznych w świecie wynosi 107 mi-
liardów. W ostatnich 12 latach jęzika
ona podwojono. Największa liczbą
numerów dysponuje Ameryka Płn. —
41 proc., wyprzedzając Europę —
37 proc.

Dziś w Radio i TV

PNIEDZIAŁEK, 23 MARCA

PROGRAM I
9.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu
radio Kierowców. 12.05 Z krain i ze
świata. 12.25 Rodzinne kwadrans. 13.00
Komunikat energetyczny. 13.01 Ry-
backa prognoza pogody. 13.05 Studio
„Gama”. 14.00 Wład. 14.05 Stu-
dio „Gama”. 15.00 Wład. 15.05 Popo-
łudnie dziesięć i chłopców. 15.30
Studio Relaks. 15.35 Kącik meloma-
na. 15.55 Pięć minut o kulturze. 16.00
Muzyka i aktualności. 16.30 Relacja
Mistrzostw świata w hokeju na
lodzie. 16.35 Nowości polskiej muzy-
ki rozrywkowej. 17.00 Wład. i infor-
macje sportowe. 17.10 Radiowe spo-
kania. 17.30 Radiokurier. 19.00 Dzien-
nik wieczorny. 19.25 Z teatru i z
piedzielnik. 19.40 Magazyn młodzie-
niczy „Punkt widzenia”. 19.50 Wład.
i informacje dla kierowców. 20.05
Śladem naszych interwencji. 20.10
Koncert zyczeń. 20.35 Popularne na-
grania wybitnych wokalistów. 21.00
Wład. 21.05 Kronika sportowa. 21.20
Przebieg trzech pokoleń. 22.00 Z kra-
j i ze świata. 22.20 Tu radio Kie-
rowców. 22.25 Koncert wieczorny.
22.30 Wład. i informacje sportowe oraz
polityczne. 22.15 Wita was Polska —
mag. słowno-muzyczny.

PROGRAM III
8.00 Ekspressem przez świat. 8.05 Co
kto lubi. 9.00 „Patrol” — ode. pow.
9.10 Orkiestra Harry'ego Jamesa i jej
solistów. 9.30 — Prosto z kraju. 9.45
Wzory kameralne Mozarta. 10.30
Ekspressem przez świat. 10.35 Kier-
masz płyt. 11.00 Wyższa — czyli ja-
ka? — aud. J. Kamińskiego. 11.30
Nowe nagrania trła S. Kulopowicza.
12.00 Ekspressem przez świat. 12.05 W
tonacji Trójkąt. 13.00 Powtórka z roz-
rywki. 13.50 „Sol ziom” — ode. pow.
14.00 Muzyka Eddi'ego Baroka — w 100
rocznicę urodzin. 15.00 Ekspressem
przez świat. 15.05 Złote lata swingu.
15.30 Nie tylko melodia. 16.00 Postu-
chań warto. 16.15 Muzykobranie.
16.40 „Nie tylko o Tadeuszu” — rep.
E. Dąbrowskiej. 17.00 Ekspressem
przez świat. 17.05 Muzyka nocą
UKF. 17.40 Wszystkie drogi prowa-
dzą do Nashville. 18.10 Polityka dla
wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00
Codziennie powieść w wydaniu dzwie-
kowym — E. Dored: „Kochalam Ty-
beriasz”. 19.30 Ekspressem przez
świat. 19.35 Opera tygodnia — W. A.
Mozart: „Czarodziejski flejt”. 19.50
„Patrol” — ode. pow. 20.00 60 minut
na godzinę. 21.00 Zapomniane kon-
certy. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiaz-
da śledniu wieczorów — Diana Ross.
22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00
Wiersze Zbigniewa Jędrzyńskiego. 23.00
Między dniami a snem.

PROGRAM I
13.30 TTR. RTSS — język polski,
sem. 2. 14.00 TTR. RTSS — wszkółki
metodyczne, sem. 3. 14.30 Tele-
wizja w sprawie miliardów. 15.20
NUIT — prace — technika. 15.53
Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Zwie-
rzyńnic. 16.55 Klinika zdrowego czło-
wieka. 17.15 „Cztery pancerni
i pies” (10) — „Kwadrans po nie-
parzystej”. 18.10 „Krok po kroku”
— program public. 18.35 Rolnicze
rozmowy. 18.50 Dobranoc. 19.00 Tele-
wizja w sprawie miliardów. 19.05
„Szukamy producenta”. 19.05 Echa
stadionów. 19.30 Dziennik. 20.10 Teatr
Telewizyjny — Sofokles: „Antygona”.
21.30 Mistrzostwa świata w hokeju
na lodzie — grupa „B”: Polska —
Norwegia. 22.25 Czy możemy się wy-
życić. 22.55 Dziennik. 23.10 Telewizja
w sprawie miliardów — „Szukamy
producenta”.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 Sprawy codzienne.
8.55 Poranek w Studiu „Gama”. 9.40
Radio Moskwa. 10.00 Z pierwszej re-
ki — „Lapa w łapę” — książka re-
portażowa B. Lopińskiej. 10.30 Prosto
ze studia. 11.30 Wład. 11.35 Co sły-
chać w świecie. 11.40 Nowe nagrania
polskiej muzyki ludowej. 12.10 Od-
polszona do mazura. 12.25 Porady
Karoliny Kocowej. 12.40 Splewa Zo-
fia Borek. 13.00 Ludzie ze społecz-
nym mandatem. 13.10 Koncert Chóru
Chłopców i Męskiego pod dyr. S.
Stulligrosa. 13.30 Wład. 13.36 Ze wsi
i o wsi. 13.50 Muzyczny upominek —
Fakstani. 14.00 Dobrze, ale mało. 14.10
V. Bellini: scena oraz duet Elwiry
i Sir Jerzego z I aktu opery „Pur-
ytanie”. 14.25 Ludzie i ich pasje.
14.45 Muzyka Beethovena. 15.30 Wład.
15.35 Popołudnie dziesięć i chłop-
ców. 16.00 Utwory Stanisława Mo-
niuszki. 16.40 Obywatele. 17.00 Co
piszą o muzyce. 17.30 Szerze spo-
żrenie. 17.50 Splewający aktorzy.
18.05 Saldo, panie dyrektorzy! 18.25
Plebiscyt Studia „Gama”. 18.30 Echa
dnia. 18.40 Dźwiękowy Plakat Rekla-
mowy. 19.00 Wieczór literacko-mu-
zyczny: 19.03 Klasyki muzyki roz-
rywkowej. 19.20 Czy znasz te książ-

PROGRAM IV

10.30 Estrada przyjaźni. 11.00 Dla
kl. i lic. — Barok — epoka prze-
ciwności. 11.30 Borys Christow sple-
wa pieśni M. Musorgskiego. 12.00
Wład. 12.05 Wład. (t). 12.08 Spójrze-
nia i refleksje — aud. (t). 12.23
Chwila muzyki (t). 12.25 Oleida płyt
(stereo). 13.00 Dla kl. II — „Późny
wiat marcowy”. 13.25 „Fonoteka
folkloru (stereo). 13.50 W Jęzika
nacji” — ode. pow. 14.20 Sławne dzie-
ła, sławni wykonawcy (stereo). 15.00
Studio „Gama” w Stereo (stereo).
16.00 Wład. 16.05 Lekcja języka fran-
cuskiego. 16.20 Izolda — splewa Z.
Wodeckiego. 16.25 Lekcja języka ni-
emieckiego. 16.40 Aktualności dnia
(t). 16.55 Z cyklu: „5 minut o spor-

PROGRAM II

10.00 Klinika zdrowego człowieka.
10.20 Polski film telewizyjny —
„Własna wina”. 11.05 STUDIO BIS.
13.50 Mistrzostwa świata w hokeju
na lodzie: Polska — Norwegia. 16.15
Język niemiecki (23). 16.40 Język
angielski (18) — kurs dla zaawanso-
wanych. 17.10 STUDIO BIS. 17.15
„Ochotnicy” — film. 17.40 Gość Stu-
dia Bis. 17.45 „Dzień karawany” —
film. 18.10 Gość Studia Bis. 18.20
„Szkic biograficzny” — film B. Ko-
sińskiego. 18.50 Gość Studia Bis. 19.00
Wiedomości (t). 19.30 Dziennik. 20.10
Gość Studia Bis. 20.15 Historia mu-
zyki rozrywkowej — „Blysczący
rock” — ode. 21.05 Gość Studia
Bis. 21.10 Podróż magiczna — film
A. Wasylewskiego. 21.40 „Buddy
Rich” — film Z. Proszowskiego. 22.10
24 godziny. 22.20 Polski film telewi-
zyjny — „Własna wina”. 23.10 Język
niemiecki (23).

PIANINO elektryczne

„Vernona” wzmacniacz
120 W „Eltron” sprze-
d. w Ubych, Zgierska 70
m. 8. 8493 g

SPRZEDAM drzewka ozre-
cha wiosłowego. Redzyna
Stanisław Wola Zaradz-
ńska 44 przy trasie Pabli-
nie-Rzgów. 8318 g

COCKER spanieki białe
oraz sukę potłotarczną —
sprzedam. Bratysławska
19/46 bl. 33. Tel. 56-02-16
po 17. 8232 g

SPRZEDAM lokal na kwia-
ciarni. Oferty „9117” Prasa,
Piotrkowska 96. 8392 g

POKROWCE futrzane do
„Flata 125p” sprzedam.
Tel. 43-44-17. 8653 g

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Che-
mii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości,
że dnia 1 kwietnia 1981 roku w sali konferencyjnej
Instytutu Matematyki UL przy ul. Banacha 22, o-
będzie się publiczne dyskusje nad rozprawami dok-
torskimi.
o GODZINIE 15 — mgr KRYSZTYN KIBALCZYK nt.:
„Warunki konieczne optymalności dla pewnych za-
dań ekstremalnych”.
PROMOTOR: doc. dr hab. Stanisław Walczak
(Uniwersytet Łódzki).
o GODZINIE 16 — mgr BARBARY PŁATYNOWICZ
nt.: „O pewnych zadaniach ekstremalnych w spe-
cjalnych klasach funkcji holomorphyznych”.
PROMOTOR: doc. dr hab. Leon Mikołajczyk
(Uniwersytet Łódzki).
Prace znajdują się do wglądu w Bibliotece Głó-
wnej Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza
108. 865-k
Wstęp na rozprawy wolny.

Dziekan i Rada Wydziału Farmaceutycznego Akade-
mii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że
dnia 3 kwietnia 1981 roku w sali posiedzeń Gmachu
Farmacji (ul. Narutowicza 128a) o godz. 18 odbędzie
się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr
farm. JOANNY CZYZEWSKIEJ-CHLEBNY nt.: „Nie-
które przemiany aminokwasów i aminokwasów w
grupie pochodnych acetonenu z uwzględnieniem
poszukiwania nowych związków biologicznie czyn-
nych”.
PROMOTOR: doc. dr hab. Jerzy Sykuliński
AM Łódź.
Praca doktorska i oceny recenzentów wyłożono
do wglądu zainteresowanym w Bibliotece Głównej
Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2.
Wstęp na rozprawę wolny. 759-k

kupując los loterii pieniężnej **Byskawica** * * * * *
możesz wygrać Fiata 125p, Fiata 126p
LOSY W KIOSKACH „RUCH” lub wysoką wygraną pieniężną!
PML

